

Czytania: 2 Mch 6,18-31; Ps 3,2-3.4-5.6-7; Aklamacja 1 J 4,10b; Ewangelia Łk 19,1-10

Pierwsze czytania uczy nas tego, że warto walczyć o własną kulturę, o własny styl życia. Uczy nas tego, że nie można konformistycznie czy z wygody ulegać falom mody, trendom narzucanym przez siły zewnętrzne, które chciałyby narzucić nam nowy styl życia, a który czasem może być dla nas całkowicie obcy. Postawa Eleazara uświadamia nam, że prawa Bożego nie można zastąpić żadnymi innymi prawami, że są pewne wartości, za które warto oddać życie, że w życiu trzeba być konsekwentnym i wiernym swoim przekonaniom, że są pewne świętości, których nie można lekceważyć ignorować, bo będziemy za ich przestrzeganie odpowiadać przed Bogiem, i żaden trybunał ludzki nie może na nas niczego wymuszać.

Ewangelia pokazuje nam, że żeby spotkać Jezusa czasem trzeba wyjść poza nasze rutynowe działanie, i zdobyć się na coś wyjątkowego pokazać własną determinację. Zacheusz, żeby zobaczyć Jezusa wchodzi na drzewo, a tym samym zwraca na siebie uwagę Jezusa, który widząc to, oświadcza mu, że chce się zatrzymać u niego w domu. Zacheusz nie tylko był ciekawski, ale zapewne słyszał o działalności i nauczaniu Jezusa i był do tego spotkania wewnętrznie przygotowany. Samo spotkanie z Jezusem przemieniło go wewnętrznie, przeżył swoje nawrócenie, zobaczył swoje błędy, wyrządzone krzywdy i chce się od złego postępowania odciąć a krzywdy naprawić.

„Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło” prosimy Pana Boga abyśmy mieli odwagę się z nim spotkać i aby On nas przemieniał i pomagał się nawracać.

o. Wiesław Jonczyk SJ